

Z dziejów zamku w Otmuchowie

7 maja 2020

Zamek w Otmuchowie swoją monumentalnością wywiera olbrzymie wrażenie. Jest to największa budowla miasta, wzniesiona na wzgórzu, której początki istnienia sięgają średniowiecza, a na przestrzeni dziejów była wielokrotnie przebudowywana.

Obecny stan zamku to tylko jego część, bo prawie połowę z tej budowli zlikwidowano na początku XIX wieku. Jednakże jego architektoniczna bryła inspirowała zapewne powstawanie dziwnych niesamowitych historii, a jedną z nich, najbardziej znaną, jest legenda o sokole. Otóż rycerz Henryk zakochał się w pięknej Emmie z Nysy. Owa kobieta była baronową, a Henryk tylko ubogim kasztelanem na zamku i jedynym jego towarzyszem był sokół. Wszelkie marzenia o ożenku były z powodu różnic majątkowych i stanowych nierealne. Ta miłość doprowadziła go do skrajnego czynu. Pewnego dnia pojawiła się koło zamku w Otmuchowie piękna Emma razem z drużyną myśliwych. Zażądała od kasztelana przygotowanie wieczerzy, lecz on nie miał nic do jedzenia. Rozpacz przed gniewem ukochanej pchnęła go do dziwnego czynu. Kasztelan sporządził posiłek z sokoła, jedynego przyjaciela w samotnym żywocie na zamku. Gdy Emma dowiedziała się o tej ofierze, rozbudziło się jej serce, zrozumiała, że prawdziwa miłość objawia się przez ofiarowanie tego, co najcenniejsze. W tym przypadku był to sokół – przyjaciel samotnego rycerza. A oni żyli długo i szczęśliwie, bo tak kończą tego typu historie.

Legenda ta nie jest samoistnym tworem otmuchowskim. Rozpowszechniano ją w piśmiennictwie. Jej motyw pochodzi ze słynnego opowiadania „Sokół”, z „Dekameronu” Boccaccia (XIV w.). Być może w XIX wieku, bo wtenczas pojawiła się ta legenda, zależało komuś, aby do tej monumentalnej zamkowej budowli dopisać jakąś legendę, tak aby mroczne dzieje zamku czymś ozdobić i w ten sposób przyciągnąć uwagę.

Dzieje zamku są mniej romantyczne, a nawet tragiczne. Jest pewne, że jego historia sięga początkami XII wieku, o czym dowiadujemy się z bulli papieskiej z 1155 roku, która zatwierdza dobra kościelne w tym otmuchowskie. Również inne dokumenty kościelne, jeden z 1245 roku, a drugi z 1261 roku, wymieniają zamek otmuchowski. Wiadomym pozostaje, że zamek ten istniał w średniowieczu i należał do biskupów wrocławskich.

O jego średniowiecznej historii niewiele można powiedzieć. Jedynie przy założeniu, że w XV wieku Jan Długosz w swoich „Rocznikach” pisząc o najeździe Mongołów w 1241 roku, podał, że obozowali oni w Otmuchowie. Można więc przypuszczać, że zamek został zniszczony. Prawdopodobnie zamek ten miał duże znaczenie obronne, gdyż stał się miejscem schronienia biskupa Tomasza II w czasie konfliktów zbrojnych z księciem Henrykiem IV.

Wiadomo, że zamek odbudowano w 1295 roku. Od początku XIV wieku zamek spełniał funkcję skarbcza kościelnego i rezydencji biskupiej. Niezaprzeczalnej wspaniałości nadała jej przebudowa dokonana przez biskupa wrocławskiego Przecława z Pogorzeli.

Ponieważ w tym potężnym zamku biskupi przechowywali skarby, kosztowności i pieniądze to przyczyniło się do jego dramatu. Otóż żądni skarbów husyci pojawili się tu w 1428 roku i ograbili zamek oraz zniszczyli miasto. Ponownie to uczynili w 1430 roku, ale tym razem, w haniebnym sposób, gdyż przekupili dowódcę zamku Mikołaja von Alzenau. Oddał on husytom zamek i zapłacił za swobodne jego opuszczenia przez załogę. Tenże tchórzliwy dowódca zamku niezbyt długo cieszył się życiem. Został on schwytany i ścięty za zdradę na rynku miejskim w Nysie.

Zamek miał duże znaczenie dla biskupstwa wrocławskiego. Wtenczas posiadali go heretyccy husyci, a kapituła wrocławska chciała go z ich rąk wykupić. W grę weszła spora kwota, bo 1100 kup groszy czeskich. Spory o zamek trwały przez następne lata, a husyci ponownie go zdobyli i to pod wodzą

słynnego Hinko Kruszyny z Lichtenbergu, któremu biskup wrocławski Konrad musiał zapłacić 2000 węgierskich guldenów. Ostatecznie husyci oddali zamek 21 lutego 1444 roku. W latach 1484–1485 biskup wrocławski Jan Roth dokonał przebudowy zamku, której celem było wzmocnienie funkcji obronnej i rezydencjonalnej.

Dopiero w czasach nowożytnych, w okresie rządów biskupa Andrzeja Jenina (1585–1596), przeprowadzono gruntowniejszą przebudowę zamku, nadając mu rezydencjonalny charakter, wzbogacony elementami sztuki renesansu. Właśnie w tej postaci zachował się on do dzisiejszych czasów. Zamek otmuchowski służył w czasach nowożytnych biskupom wrocławskim, a biskup Karol nadał (1623–1624) mu charakter rezydencji myśliwskiej. Jednakże niedługo trwała jego świetność, bo w czasie wojny trzydziestoletniej (1618–1648), w roku 1646, został on zniszczony.

Biskupi doceniali znaczenie zamku, zatem przystąpili do jego odbudowy. Zaczął to czynić Karol Ferdynand Waza, a kontynuował biskup Franciszek Ludwik von Neuburg. Z jego inicjatywy wybudowano też tzw. Dolny Zamek z ogrodami i założeniami parkowymi.

Jego następcą, biskup Filip Ludwik von Sinzendorf, przeprowadził ostatnią przebudowę zamku, a dotyczyła ona schodów. Zbudowano specjalne schody tzw. ośle, po nich przemieszczał się tenże biskup w lektyce zaprzężonej w osły, gdyż był on częściowo sparaliżowany. Schody te są jedną z atrakcji zamkowych. Panowanie tego biskupa to czas wojen śląskich, które przyczyniły się do upadku zamku i miasta. Skutkiem tej wojny, między Fryderykiem Wielkim a Marią Teresą, doszło do zmiany przynależności Śląska i wraz z tym rozpoczął się długi okres pruskiego panowania. A najważniejszym wydarzeniem dla zamku była sekularyzacja w 1810 roku z nakazu króla pruskiego Fryderyka Wilhelma III.

Zamek przestał być biskupią własnością i rezydencją.

Hohenzollernowie jako nominalni właściciele skasowanych kościelnych dóbr przekazali zamek w darze, w dowód zasług, baronowi Wilhelmowi von Humboldt (1767–1835), zasłużonemu politykowi, ministrowi i uczonemu. Ponieważ wówczas zamek stał zdewastowany, musiał Humboldt zamieszkać w tzw. Dolnym Zamku.

Z jego inicjatywy i z powodu stanu zachowania zamku przeprowadzono zmiany. Otóż Humboldt nakazał zburzyć skrzydło północno-zachodnie budowli, a wraz z tym usunięto kaplicę zamkową. W ten sposób zamek zmniejszył swoją przestrzeń prawie o połowę i w tej postaci przetrwał do czasów teraźniejszych. Ostatni właściciel zamku, Bernard von Humboldt, przekazał go miastu w 1928 roku. Od tego czasu zamek spełniał funkcje hotelowe i takie znaczenie ma też obecnie.

Autorstwo: [Marek Sikorski](#)

Na podstawie książki pt. „Otmuchów. Osobliwości i zabytki”

Źródło: WolneMedia.net